

Prusim_3

Karta wywiadu etnograficznego

Metryczka miejscowości		
Powiat	międzychodzki	
Gmina	Kwilcz	
Miejscowość	Prusim	KW_PR

Metryczka wywiadu			
Data realizacji	20.11.2013	Miejsce wykonania	świetlica w ośrodku wypoczynkowym Babie Lato w Prusimiu
Czas trwania	2 h 07 min.	Forma i wielkość	Plik audio 38,5 MB
Przeprowadzający	P.B.	Komentarz	

Metryczka informatorów				
Kod	Płeć (K/M)	Wiek	Funkcja społeczna	Komentarz
KW_PR_003	K	brak danych		

Informacje etnograficzne	
<i>Tematyka</i>	<i>Pozyskane informacje (ew. cytaty)</i>
I. Toponomastyka i etnonimy	
Nazwy miejscowości (historyczne; zwyczajowe)	Popowo Prusim, od Prusińskich.
Nazwy lokalne (przysiółków, części wsi, pól, łąk, pojedynczych gospodarstwa)	Ryzlong, to tam za leśniczówką, pod lasem (część lasu). Dupina, ale to bardziej do Mechnacza należy. Huby, tam gdzie Jankowski i Stefaniak mieszka. Tam gdzie Mniszki, tam kiedyś był młyn, a jeszcze przedtem to w Kamionnej były kościoły i cegły z tego kościoła na budowę Młyna poszły. Ryzlong (Rezlong) - lasek
Nazwy topograficzne (cieków wodnych, stawów, wzniesień, obszarów leśnych, toń wodnych, uroczysk)	Jeziro Junikowo, od Mniszków tak w bok, w lesie. Jeziro Młyńskie, Jeziro Kuchenne
Nazwy pojedynczych obiektów przyrody żywej i nieożywionej (pojedynczych drzew i głazów narzutowych)	Jak się idzie w stronę Przybyszewskiego, na olbrzymim kamieniu jest tablica poświęcona powstańcom. Mamy w samej wiosce armatę. Cmentarz niemiecki, zaraz przy jeziorze.
Endonimy (nazwy własne grup lokalnych i regionalnych)	Nie, Kargule i Pawlaki to my nie są (śmiech)
Egzonimy (nazwy zewnętrzne grup lokalnych i regionalnych)	Nie ma.
II. Folklor dawny i inne zjawiska kulturowe	
Podania (opowieści) o wydarzeniach lokalnych	Tu my nic nie mamy, a tam w Mnichach to mają ponoć. Bo dlaczego Mniszki, tam gdzie Mniszki, to mieszkały panie mniszki, a gdzie Mnichy to mnisi. I jakiś podziemny miał iść kanał gdzie oni się spotykali.

Tradycyjne obrzędy (także te związane z tradycjami religijnymi) doroczne		
1.	św. Andrzeja (Andrzejki)/św. Katarzyny (Katarzynki)	Zabawa jakaś czasem była.
2.	św. Marcina/11 listopada	Patriotycznego niczego nie ma. Ale rogalę się piecze, z powidłami śliwkowymi.
3.	Adwent	„w adwencie, same zięcie. W karnawale prawie wcale, a jak przyjdzie czas, to jakby pierun w nich trzasł.” (śmiech) jakby był kościół na miejscu to na pewno inaczej by było.
4.	św. Mikołaja (Mikołajki)	Wszystko zależy ile dzieci było w domu, czy rodziców było stać na te słodycze czy nie. Teraz już słodycze nie są rarytasem, są dostępne na co dzień.
5.	Wigilia	Kiedys tych dwanaście potraw musiało być, taka była tradycja. U mnie osobiście teraz dwunastu nie ma, tylko to, co lubimy i jemy. Śledzie w śmietanie, kapusta z grzybami, oczywiście karp. Ja robię mołkluski, jak weszłam do domu mojego męża to teściowa robiła i tak przeszło. Nauczyłam się robić, lubiłam jeść. Kroi się bułki, osłodzi, mak się sparzy, bakalie, mlekiem gorącym się zaleje, pycha. Ale do pierwszej gwiazdki się czeka, do zmierzchu. Pasterka o północy w Kamionnej. Gwiazdory pod koniec wsi to już na czworakach byli (śmiech). Jednego roku ja też byłam przebrana, ale nic nie dostałam (śmiech). Dla zwierząt są opłatki, dla świń ma inny kolor, dla bydła inny. U nas się dalej je produkuje. Wolne miejsce musi być. Jak dziecko przypomni to sianko na stole albo pod obrusem.
6.	Pierwsze i Drugie Święto Bożego Narodzenia	W św. Szczepana, ale to stamtąd skąd pochodzę (międzychodzkie) to rzucali w kościele zbożem. Ale to jeszcze dzieckiem byłam więc ile lat temu! Paniom się na kapelusze rzucało.

7.	Sylwester/Nowy Rok	Bramy się wystawiało, nieraz do jeziora wrzucali, to nawet jak się znalazło to trzeba było nową robić. Teraz już nie ma.
8.	Trzech Króli	Jasełka w kościele.
9.	Kolędnicy	Brak informacji.
10.	MB Gromniczej	Chodzi się do kościoła, zapala się na burzę, ale tylko świeca poświęcona 2 lutego odpędza pioruny, inna nie (śmiech). Teraz z zapalonymi gromnicami chodzi się na rezurekcję w Wielkanoc.
11.	Karnawał, tłusty czwartek, koniec karnawału	W Kamionnej na koniec karnawału chodzą Bery. Oni już kupę lat tradycję podtrzymują, jeden się za śmierć przebiera, jeden w jakieś snopki, jest Zielonka i Czerwonka, wymurzą, wymalują, domyc się nie można jak na ulicy spotkają. W jeden dzień chodzą maluchy, w drugi młodzież, a trzeciego dnia dorośli. W Kurnatowicach się kobiety bardziej organizują i co roku robią jakieś imprezy.
12.	Topienie Marzanny	To w szkole tylko.
13.	Środa Popielcowa	Do kościoła się idzie. Woreczki z popiołem się przywieszało, ale co to miało znaczyć to nie wiem.
14.	Śródpoście	Brak informacji.
15.	Niedziela Palmowa	Święci się palmy. Mogą być kupne, ale ja robię. Asparagus, kwiatek, jakaś wstążka. Ja potem wieszam tę palmę, a jak się robi już nieciekawa to palę.
16.	Triduum Paschalne	Ksiądz nas w Wielką Sobotę długo w kościele przetrzymuje, jak o 22:00 się zaczyna to ze 3 h. Na wyścigi są w Wielki Piątek Boże Rany, kto wcześniej wstanie, ten może różgą rodziców zlać (śmiech).
17.	Wielkanoc (święcenie koszyczka)/Niedziela Wielkanocna	Masę lat wstecz chodził taki pan Bronek z akordeonem, pan Konrad, który śpiewał. Przychodzili do PGR to wszystkie konie dęba stawały (śmiech). W koszyczku muszą być jajka, chleb, babka, sól, pieprz,

		<p>baranek z masła, kładziemy pomarańczko, czekoladę.</p> <p>Żurek robię, mazurki też.</p> <p>Jako agroturystyka braлиśmy udział w konkursie na stoły wielkanocne. To jeszcze za poprzedniego wójta było, każda wioska miała stół, my jako agroturystyka, tam było wszystko na tym stole, wędliny, wszystko co powinno być na stole wielkanocnym, każdy mógł degustować. Ale to tylko 2 albo 3 razy było.</p>
18.	Poniedziałek Wielkanocny	<p>Dyngus jest, frajda dla dzieci (śmiej). Kiedyś to się całymi wiadrami lali, pod pompę się wkładało i nic się nie działo. A teraz jak się kogoś lekko poleje, to jest obraza majestatu. Inne lata kiedyś były.</p>
19.	Zielone Świątki	<p>Jak byłam dzieckiem to w moich stronach tak było, mamusia tego pilnowała bardzo, podwórko musiało być pozamiatane elegancko, tatarak w oknach, na łóżka kładła i przy wejściu. A teraz idziesz do kościoła i się dowiadujesz, że są Zielone Świątki. Ale tutaj nie ma tego.</p>
20.	Boże Ciało	<p>„na Boże Ciało wskocz do wody śmiało”. Gałązkę brzoźki z ołtarza się przynosi do domu, za obraz się wkłada. Ten ksiądz porobił dla wszystkich ołtarzy jednakowe ramy na obrazy, także ładnie to wygląda. Materiały na schody i podłogę też kupił.</p>
21.	św. Jana	<p>Nie ma nic, na Boże Ciało już można się kąpać.</p>
22.	MB Zielnej	<p>Święcenie ziół.</p>
23.	MB Siewnej	<p>Brak informacji.</p>
24.	Dzień Wszystkich Świętych/Dzień Zaduszny	<p>Tradycyjnie.</p>
25.	Inne tradycyjne wydarzenia doroczne (cykliczne) istotne dla informatora	<p>Darcie pierza to bardzo dawno, teraz już nikt gęsi nie trzyma. Ale to frajda była jak się przy lampie naftowej siedziało.</p>

Tradycyjne obrzędy rodzinne i okolicznościowe		
1.	Narodziny i chrzest	<p>Ja musiałam w szpitalu 8 dni leżeć, teraz na trzeci wypuszczają, taka różnica (śmiech).</p> <p>Absolutnie nie było można wychodzić z dzieckiem zanim nie było ochrzczone.</p> <p>Mówiono, po powrocie z chrztu, że wyniesiono poganina, przyniesiono chrześcijanina.</p> <p>Coś czerwonego w wózku dziecka musi być, żeby odwróciło uwagę.</p> <p>Była taka osoba, co jak się wychodziło z dzieckiem to mówili, żeby jechać bokiem żeby Ci przypadkiem nie zajrzała do wózka.</p>
2.	Ślub i wesele	<p>Kiedys bardzo obficie to wyglądało (śmiech). U nas jak ktoś na purtelam poszedł to go we wiosce palcem wytykali, że poszedł bo chciał się napić. Ale to zależy jaka strona [region].</p> <p>Samo wesele to na stole, pod stołem, różnie to bywa (śmiech).</p> <p>Kamery teraz są to się ludzie jakoś trzymają. Wydaje mi się, że na każdym weselu jeszcze są oczepiny.</p>
3.	Śmierć i pogrzeb	<p>Lepiej nie umierać bo koszty pogrzebu są wysokie (śmiech).</p> <p>Dawniej to do pogrzebu leżał w domu, przychodzili na różaniec.</p> <p>Pamiętam jak moja mama zmarła to trumna na stojakach stała a pod spodem wanny z wodą.</p> <p>Okna się zasłaniało, lustra, nawet telewizor.</p>
4.	Inne zjawiska	Brak informacji.
Zespoły i tradycje folklorystyczne, śpiewacze, muzyczne, w tym: przeglądy i festiwale oraz twórcy słowa		<p>W Kurnatowicach nauczycielka zwołała kobiety i tam coś robią.</p> <p>Jak była potrzeba na dożynki, to nie wiem kto tam, ale zawsze ktoś coś wymyślił.</p>

Tradycje kulinarne, w tym: produkt regionalny i lokalny, potrawy świąteczne, przepisy		Gzik i pyry jako regionalne. Dżem z dyni co roku robię, bardzo dobry. W Mniszkach są powidła słynne na całą Polskę niedługo [Mniszki należą do gminy Międzychód].
III. Tradycje rękodzielnicze		
Tradycje wytwórczości rękodzielniczej, sztuki ludowej oraz artystów nieprofesjonalnych		Jeszcze jak KGW było to pamiętam, że robiliśmy ze sznurka, makramy, np. kwietnik się robiło.
IV. Przejawy religijności tradycyjnej		
1.	Kapliczki i krzyże w miejscowości (okoliczności powstania, rok fundacji, fundatorzy)	Kapliczek nie ma. Krzyż jeden.
2.	Miejsca cudowne (święte drzewa, gaje, źródelka)	Grota w Mościejewie, coś tam było, ale nie pamiętam co.
3.	Święte figury, obrazy, rzeźby	Brak informacji.
4.	Miejsca kultu religijnego	Brak informacji.
5.	Lokalne tradycje pielgrzymowania	Brak informacji.
6.	Lokalne odpusty	Kiedyś jak był odpust to musiała być zabawa w wiosce. Teraz już nie ma. Jest festyn, ale nie taki jak kiedyś
V. Lokalne uroczystości i obchody świeckie		
1.	Dożynki	Na gminnych przed każdym domem coś ładnego było postawione. Ze słomy baba z rowerem, makatki były wystawione, do kręcenia masła, kukurydzą się przystrajało.
2.	Dni gminy/wsi	Brak informacji.
3.	Lokalne festyny	Brak informacji.

4.	Inne (np. organizowane przez szkoły, KGW, Domy Ludowe, Ośrodki Kultury)	Kiedyś teatrzyki się organizowało, ale to jak szkoła była.
----	---	--